

Mieczysław Józefczyk

Pomezania - trudne czterdziestolecie (1637–1677)

Studia Elbląskie 12, 7-23

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

POMEZANIA – TRUDNE CZTERDZIESTOLECIE (1637–1677)

ODBUDOWA ŻYCIA RELIGIJNEGO PO I WOJNIE SZWEDZKIEJ

Usuwanie skutków dziesięcioletniego prześladowania Kościoła pomezańskiego w czasie I wojny szwedzkiej (1626–1636) przypadło w udziale nowo mianowanemu i nie znającemu diecezji biskupowi Janowi Lipskiemu². Gorliwy biskup nie mógł przed konsekracją oficjalnie rządzić swymi diecezjami, starał się więc o ich dobro za pośrednictwem zaprzyjaźnionych urzędników dworu królewskiego. Świadomy braku kapłanów, wiele uwagi poświęcał, chociaż z daleka możliwościom powrotu jezuitów do Malborka. Prosił nowego ekonoma malborskiego, zresztą gorliwego kalwinistę Gerharda Doenhoffa, *aby tamtejsi katolicy zostali zachowani przy swoich prawach a jezuitci, których na zwyczajną residencją Malborską starsi za zezwoleniem biskupim przysyłają, wielce prosząc, abyś na nich łaskaw był y w zamku im mieszkania według pozwolenia jego królewskiej Mości nie bronił, pokazując ludziom, że diversa religio Waszej Miłości nikomu nie zawadzi, iakoście to zwykli publice et privatim profiteri*³.

Nie mogąc osobiście odwiedzić diecezji pomezańskiej wysłał tam jako wizytatora swego zaufanego współpracownika kanonika Jana Schmacka⁴. Zawiódł się na

* Ks. dr Mieczysław Józefczyk, ur. 1928 r. w Woli Michowej, były proboszcz parafii św. Mikołaja w Elblągu. Opublikował szereg książek i specjalistycznych artykułów z historii Kościoła: *Średniowiecze Elbląga* (1986); *Elbląg i okolice 1937–1956* (1998); *Elbląg 1772–1850. Kościoły chrześcijańskie na przełomie dwu epok* (2001).

¹ Autor nawiązuje do zamieszczonego w: *SE XI/2010* artykułu pod tytułem: *Pomezania w czasie I wojny szwedzkiej*. Stara się ukazać odbudowę życia religijnego po I wojnie szwedzkiej, zniszczonego następnie działaniami II wojny i wreszcie powtórne starania rekonstrukcji duszpasterstwa katolickiego w Pomezaniu. Obydwa artykuły są streszczeniem przygotowanego do druku dwutomowego dzieła o historii Pomezanii w wieku XVII.

² Jan Lipski (1589–1641), kanclerz królowej Konstancji, referendarz koronny. Mianowany przez Władysława IV biskupem chełmińskim i Pomezaniu w dniu 14 maja 1635, czekał na bullę prekonizacyjną, którą otrzymał dopiero w czerwcu następnego roku. *Biskupi Kościoła katolickiego w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, opr. P. Nitecki, Warszawa 2000, s. 251. Dalej: *N i t e c k i, Biskupi*.

³ ADP, C 12, s. 27, 28.

⁴ Jan Schmack pochodził z Lubawy, wykształcony w Braniewie. Proboszcz i archiprezbiter chełmiński (1625–1647), proboszcz w Malborku i oficjał pomezański (1636–1630). Proboszcz

prawie już 80-letnim dotychczasowym oficjale i proboszczu malborskim Hermanie Weiherze⁵, który nie chciał powrócić do Malborka, przekazał więc jego stanowisko Schmackowi, a dowiedziawszy się, że *cała diecezja obrócona jest w ruinę i zgoła nic nie ocalało*, przesłał Schmackowi znaczną sumę pieniędzy na zabezpieczenie malborskiego kościoła św. Jana i innych kościołów. Po pewnym czasie biskup powołał specjalną komisję, którą wyposażył w szerokie pełnomocnictwa, jak również przekazał spis inwentarza kościołów pomezzańskich z roku 1626.

W dniu 20 grudnia 1636 roku biskup dokonał ważnej nominacji, przekazując obowiązki oficjale pomezńskiego w ręce Jana Schmacka i przyznając mu jednocześnie bardzo szeroki zakres uprawnień zarówno w zakresie duchowym, jak i administracyjnym. Szczególne uprawnienia, jakie otrzymał nowomianowany oficjal pomezński nadawały pozostającej pod opieką biskupów szczątkowej diecezji pomezńskiej daleko idącą samodzielność. W zakresie sądowym oficjal mógł powoływać przed swój trybunał osoby, z których przynajmniej jedna była duchownym. Mógł wydawać wyroki tymczasowe, lub definitywnie kończące spór. Miał prawo upominania, a nawet ekskomunikowania tych osób, które nie uznawały jego wyroków ostatecznych. Mógł zatwierdzać testamenty, w których suma zapisu nie przekraczała 500 florenów. Do jego uprawnień należało mianowanie komendariuszy, wizytowanie kościołów, udzielanie kapłanom uprawnień do rozgrzeszania z grzechów zastrzeżonych biskupowi, udzielania dyspens od zachowania postów i dni świątecznych, karania występków obyczajowych wśród kleru i osób świeckich. Niestety akta oficjalu pomezńskiego zaginęły zapewne bezpowrotnie, tym niemniej mają rację ci historycy, którzy używają określenia oficjalu pomezński biorąc pod uwagę szeroki zakres kompetencji oficjale. W równej mierze jednak mają rację ci, którzy korzystając z akt biskupich, używają określenia diecezja pomezńska.

W tym samym dniu, 20 grudnia biskup uporządkował również, przynajmniej w dostępnym mu zakresie sprawę obsadzenia parafii⁶. Było to zarządzenie w gruncie rzeczy prowizoryczne ze względu na brak kapłanów i zniszczenie wielu świątyń. Brak było nadal wielu duchownych, a nawet ci, którzy mogliby powrócić przedkładali dotychczasowe w miarę spokojne życie w nietkniętych wojną, licznych parafiach chełmińskich, niż narażać się na trudy, niewygody i spory ze zluteranizowanymi chłopami, odzwyczajonymi już od zwyczajowych świadczeń i z najwyższą niechęcią oddających zagrabione kościoły.

Nominację na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńskiego w roku 1639 biskup Lipski przyjął z ubolewaniem. Dał temu wyraz w przesłaniu do swego następcy i kapituły chełmińskiej, uzalając się, że zbyt wiele czasu musiał poświęcić służbie Rzeczypospolitej, obradom sejmików pruskich, sejmu Rzeczypospolitej i poselstwu

w Zwierznie (1636–1654). Kanonik chełmiński. Zmarł przed 13 kwietnia 1658 roku. ADP, A, 15, 16, 36.

⁵ Herman Weiher (1552–1637). Urodzony w Brabancji. Po studiach w Wilnie wyświęcony w roku 1590. Proboszcz w Lubieszewie (1601–1604), w Nowym Stawie (1601–1603), w Marynowach (1604–1605), parafii św. Jana w Malborku (1605–1636). Oficjal pomezński (1611–1636), proboszcz w Żuławkach (1636–1637). Tamże zmarł. W. Z a w a d z k i, *Duchowieństwo katolickie oficjalu pomezńskiego w latach 1525–1821*. Tom II, Elbląg 2009, s. 258. Dalej: Z a w a d z k i, *Duchowieństwo II*.

⁶ ADP, A, s. 34, 34v.

do Stolicy Apostolskiej a to wszystko kosztem swoich obowiązków biskupich. Prosił następcę o wyrozumiałość a kapitułę o naprawienie ewentualnych szkód, jakie z jego przyczyny mógł doznać następca⁷.

Następca Lipskiego, biskup Kasper Działyński⁸ rządził diecezją za ledwie 7 lat. Zdążył jednak w tym czasie przeprowadzić przy pomocy swoich współpracowników dokładną wizytację diecezji pomezańskiej w roku 1640 oraz zwołać synod diecezjalny w roku 1641. Dużo wysiłków włożył w zorganizowanie tzw. *Colloquium Charitativum*, które z założeniu miało doprowadzić do porozumienia, a przynajmniej do zbliżenia z luteranami i kalwinistami. *Colloquium* to odbyło się w sierpniu 1645 roku. Problematyka jego wykracza poza ramy opracowanego tu zagadnienia, niemniej warto podkreślić, że czynny udział, i to po wszystkich trzech stronach brali przedstawiciele lokalnego duchowieństwa i wiernych.

Pełnomocnikiem królewskim był kasztelan elbląski Jan Kos⁹. Przedstawicielem diecezji chełmińskiej był archiprezbiter nowostawski Andrzej Kezler¹⁰, diecezji warmińskiej Fryderyk Maybohm¹¹, proboszcz elbląski. Przedstawicielem strony luteranńskiej był starosta sztumski Zygmunt Guldenstern, wspomagali go dwaj elbląscy pastory: David Holst¹² i Balthasar Void (Voidius)¹³.

⁷ *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, Heft III, Bearb. C.P. Woelky, Danzig, 1885, s. 1015–1023. Dalej: *Urkundenbuch Culm*.

⁸ Kasper Działyński (1597–1646). W czasie wojny walczył ze Szwedami; rotmistrz. Po święceniach kapłańskich sekretarz królewski. Zmarł w Lubawie w roku 1646. *Słownik biograficzny Pomorza nadwiślańskiego*, tom I, s. 360; P. C z a p l e w s k i, *Kasper Działyński*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Tom VI, s. 87–88. Dalej PSB.

⁹ Jan Kos, chorąży chełmiński (1636–1643), kasztelan elbląski (1643–1648), wojewoda chełmiński (1648–1662), podskarbi pruski (1649–1655), starosta borzechowski, brodnicki, kowalewski. Zmarł po 1655. *Urządnicy*, s. 215.

¹⁰ Jan Kezler, doktor obojga praw, protonotariusz apostolski. Występuje w latach 1640–1641 jako domownik biskupa Działyńskiego. Proboszcz nowostawski (1642–1654). W 1645 nazwany *praepositus mariaeburgensis*, *archipresbyter neotychensis*. Brał udział w *Colloquium Charitativum*. Zmarł w 1654, pochowany w kościele nowostawskim. Jego wartościową bibliotekę złożono w zamku lubawskim, jako że nie pozostawił testamentu. ADP, C 9, k. 139–140; ADP, C 13, k. 61v, 203, 644, 646; ADP, C 16, k. 39v; ADP, C 17, s. 139–140, 367–371; ADP, C 31, s. 614; *Visitationes Ecclesiarum Dioecesis Culmensis et Pomesaniae Andrea Leszczyński Episcopo A. 1647 factae*, opr. A. Połbłocki, *Roczniki TNT, Fontes 1900*, tom 4, s. 111; E. P i s z c z, *Colloquium Charitativum*, s. 119, 211; J. W i ś n i e w s k i, *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243–1821*, Elbląg 1999, s. 614; Dalej: W i ś n i e w s k i, *Kościół*, Z a w a d z k i, *Duchowieństwo II*, s. 116.

¹¹ Fryderyk Maybohm, żył w latach 1609–1656. Urodził się w Braniewie, po tamtejszych studiach uzyskał w Wilnie doktorat z teologii. Parafię św. Mikołaja w Elblągu objął po zakończeniu wojny szwedzkiej w 1636 roku i pracował w niej do II wojny, kiedy to został wypędzony przez Szwedów. Zmarł w 1656 roku. M. J ó z e f c z y k, *Elbląskie duchowieństwo katolickie na tle dziejów miasta 1246–1945*, Elbląg 2005, s. 135–139.

¹² Dawid Holst (Holstius), urodził się w Elblągu w 1601 roku. Uczył się języka polskiego w Toruniu. Pastor w Rychlikach i Kmiecinie. Pastor u Panny Maryi w Elblągu w 1633. Zmarł w 1656. Ch.E. R h o d e, *Presbyterologia Elbingensis. Die evangelischen Geistlichen in Kirchenkreis Elbing von 1550 – bis 1883 und Nachträgen bis 1945*, Hrsg. W. Hubatsch, Hamburg 1970, s. 37.

¹³ Balthasar Void urodził się w 1592 roku w Wernigerrode, po długich studiach i podróżach został predykanem a następnie seniorem w kościele Panny Maryi w Elblągu. Zmarł w 1643 roku. Tamże, s. 43.

Reprezentantami strony kalwińskiej byli między innymi Jan Amos Komenský¹⁴ i Daniel Kopecký¹⁵, kaznodzieja dworski żony Guldensterna, obaj zresztą z pochodzenia Czeši. Wśród przedstawicieli trzech wielkich miast nie brakło również dwu elblązan: Christiana Dreschenberga, burmistrza oraz syndyka Mateusza Richtera. Rozmowy te nie przyniosły żadnego rezultatu, pogłębiły natomiast nieporozumienia między kalwinistami i luteranami.

Biskup Kasper Działyński od wielu lat chory na podagrę, a mimo to zawsze pracowity zmarł w dniu 19 marca 1646 roku w swojej rezydencji lubawskiej. Pochowano go w katedrze w Chełmży.

W dniu 4 maja tegoż roku król Władysław IV mianował biskupem chełmińskim i Pomezanii dotychczasowego biskupa kamienieckiego Andrzeja Leszczyńskiego¹⁶. Jedną w pierwszych czynności nowego biskupa było polecenie dokonania kolejnej wizytacji całej diecezji chełmińskiej i Pomezanii, której jego wysłannicy dokonali w roku 1647.

Następcą Leszczyńskiego po przeniesieniu go na stolicę przymasowską, został wielki kanclerz koronny, dziekan krakowski i kustosz gnieźnieński, Jan Gembicki¹⁷. W sierpniu 1653 roku otrzymał sakrę biskupią i od 1 września przejął rządy diecezją, rozpoczynając je ustanowieniem sądu diecezjalnego. Przypadło mu w udziale rozstrzygnięcie sporu, jaki od dziesięcioleci istniał między duchowieństwem diecezji pomezkańskiej i luterkańskimi chłopami żuławskimi. Sporów takich i prób porozumień było wiele. Zwykle każda ze stron wykorzystywała zmieniającą się ciągle sytuację polityczną i gospodarczą. W czasie wojny szwedzkiej zagarnięto nie tylko wiele sprzętu kościelnego, lecz również w niezrozumiały dla biskupa sposób ginęła ziemia kościelna, albo też odnajdywaną ją w miejscach bagnistych i zakrzaczonych. Po wojnie próbowano wielokrotnie renegocjować i osiągnąć chociaż częściowe porozumienie. Biskup Gembicki powołał w dniu 2 września specjalną komisję, w której wziął udział Zygmunt Guldenstern, starosta sztumski i zarazem ekonom malborski, skądinąd, gorliwy luteranin. Drugim członkiem komisji był Wojciech Krzywkow-

¹⁴ Jan Amos Komenský żył w latach 1592–1670, duchowny Braci Czeskich i sławny pedagog. Pracował w Lesznie i w Elblągu. M. P a w l a k, *Ośrodek życia umysłowego*, w: *Historia Elbląga*, tom II, część I, red. A. Groth, Gdańsk 1996, s. 201.

¹⁵ Daniel Kopecký pracował jako kapelan Anny Czemówny Guldensternowej w Sztumie i w Jordankach. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta Braci Czeskich, syg. 2510.

¹⁶ Andrzej Leszczyński, syn wielkiego kanclerza koronnego Waclawa, kanclerz królowej Cecylii Renaty, biskup kamieniecki i od 1645 roku wicekanclerz koronny. Mianowany przez króla Jana Kazimierza w 1652 roku na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńskiego. Zmarł 15 kwietnia 1658 roku. C.P. W o e l k y, *Der Kathalog*, s. 423, 423.

¹⁷ Jan Gembicki był wielkim sekretarzem koronnym, dziekanem krakowskim i kustoszem gnieźnieńskim. W dniu 30 czerwca 1655 roku został mianowany biskupem płockim i w 1674 roku biskupem włocławskim. Zmarł w roku następnym. *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, s. 1076.

ski¹⁸, prepozyt kapituły chełmińskiej, trzecim Sebastian Jawornicki¹⁹. Delegaci doszli do tzw. *przyjaznego porozumienia* w kilku spornych sprawach. Chłopi żuławscy mieli otrzymać wykaz świąt obowiązujących oraz zapewnienie o łatwym udzielaniu dyspensy w poszczególnych przypadkach. Oni natomiast przyrzekli oddać wszelki sprzęt kościelny, któryby znalazł się w ich posiadaniu. Zobowiązali się do tego w sumieniu. Przyrzekli również, że będą uczestniczyli w budowie i odbudowie budynków kościelnych. Co do opłat z okazji chrztów, ślubów i innych wymagań proboszczowskich, mieli przekazać swoją odpowiedź w ciągu czterech tygodni, jak również regularnie wypłacać należności organistom i nauczycielom.

Co do losu kaplic luterzańskich, zbudowanych po wojnie szwedzkiej proboszczowie mieli otrzymać w przyszłości instrukcję od władzy duchownej. Sytuacja biskupa pod tym względem była trudna. Większość mieszkańców Pomezanii była wyznania luterńskiego, pobudowała kaplice i szkoły, utrzymywała własnym kosztem pastorów i nauczycieli. Biskup zdawał sobie sprawę z tego, że zakaz działalności duszpasterstwa luterńskiego będzie bezowocny, a na uznanie w aktualnej sytuacji nie mógł zezwolić. Zatwierdził więc to częściowe porozumienie w dniu 8 października 1654 roku²⁰. Pragnąc lepiej jeszcze rozeznaczyć problemy diecezji pomezkańskiej, pod koniec października 1654 roku wysłał trzech swoich domowników, celem dokonania wizytacji. Niestety, dokumenty przeprowadzonej przez nich wizytacji zaginęły. Udało się odszukać jedynie protokoły wizytacyjne Malborka, Lasowic i Szawałdu. Wiadomo, że zwizytowali również parafię Fiszewo i Żuławkę Sztumską. Na marginesie kopii jednego z protokołów zachowała się notatka, że w powodu nadciągającej II wojny szwedzkiej wizytatorzy byli zmuszeni przerwać swoją pracę.

Działalność swoją w diecezji zakończył biskup w dniu 30 czerwca 1655 roku, kiedy to został mianowany biskupem płockim. Jego następca, Jan Leszczyński²¹, zmarł przed objęciem urzędu. Diecezje chełmińska i pomezkańska zostały bez pastora w najtrudniejszym okresie pierwszych trzech lat II wojny szwedzkiej. Straszli-

¹⁸ Jan Wojciech Krzywkowski, pochodził z Kaszub, wykształcony w Braniewie, wyświęcony przed 1627 rokiem. Generalny ekonom dóbr biskupich 1635, prepozyt szpitala w Brodnicy, ekonom diecezji chełmińskiej, kanonik i archidiecezjalny chełmiński, sekretarz królewski. Po I wojnie szwedzkiej proboszcz w Lichnowach i w Lasowicach Wielkich (1636–1637). Z polecenia królewskiego wizytator ekonomii malborskiej 1649. Proboszcz w Cyganku (1654–1662), z przerwą w czasie II wojny szwedzkiej i w Ostaszewie (1655–1662). Do tej ostatniej parafii otrzymał prezentę od Krzysztofa Gembickiego, kasztelana gnieźnieńskiego i zarazem starostę nowodworskiego, jako patrona i kolarza tego kościoła. Oficjalnie pomezkański (1655–1656). W czasie II wojny szwedzkiej proboszcz toruńskiej parafii św. św. Janów 1655–1662. Był współwizytatorem ekonomii malborskiej w 1661 roku. Zmarł 3 grudnia 1662 roku. *M a n k o w s k i*, s. 105–105; *Z a w a d z k i*, *Duchowienstwo* II, s. 136.

¹⁹ Sebastian Jawornicki, dziekan łucki na Wołyniu, prepozyt brzeski, sekretarz królewski, audytor kurii chełmińskiej, proboszcz w Jezierniku 1655 – z przerwą w czasie II wojny szwedzkiej. *ADP*, C 17, s. 252, 283, 391, 360; *ADP*, C 30, k. 49v; *ADP*, C 60, k. IV; *W i ś n i e w s k i*, s. 215, 619, 660; *Z a w a d z k i*, *Duchowienstwo* II, s. 109.

²⁰ *Iovis VIII Octobris Lubaviae inter Venerabilem Clerum Diocesis Pomesaniae et Insulanus utriusque Insulae Marienburgensis transactionis ingrossatio*. *ADP*, C 17, s. 190, 191.

²¹ Jan Leszczyński, brat biskupa Andrzeja Leszczyńskiego, biskup kijowski. Nominowany przez króla na biskupa chełmińskiego i Pomezanii nie objął urzędu, ponieważ z powodu wojny wysłany przez króla na dwór cesarski z prośbą o pomoc, zmarł w drodze powrotnej w 1657 roku. *C.P. Woelky*, *Der Kathalog*, s. 425.

we wydarzenia tej wojny, znalazły słabe tylko odbicie w historiografii kościelnej. Spisywany za czasów Jana Gembickiego tom 17 akt kurialnych kończy się w dniu 28 lipca 1655 roku wpisem o jubileuszu generalnym. W marginalnym dopisku autor jego podał do wiadomości, że skutkiem różnych wydarzeń, w tym również furii wrogów pewne dokumenty zostały zniszczone²².

II WOJNA SZWEDZKA, PONOWNA ZAGŁADA DUSZPASTERSTWA KATOLICKIEGO W LATACH 1655–1660

Wśród wielu nierozwiązanych do końca pretensji i zadrążeń najważniejszą przyczyną drugiej napaści szwedzkiej na Polskę było ustąpienie z tronu królowej szwedzkiej Krystyny i zrzeczenie się władztwa na rzecz księcia Karola Gustawa. Jan Kazimierz nie uznał nowego króla Szwecji i dał tym samym bezpośredni powód do zaatakowania Polski. Zanim doszło do zbrojnego konfliktu, w Lubece toczyły się rokowania polsko-szwedzkie. Żadna ze stron nie chciała pójść na ustępstwa, tym bardziej, że Hieronim Radziejowski²³ dążył do osobistej zemsty na królu Janie Kazimierzu, obiecując Karolowi Gustawowi poparcie polskich wielmożów, jak i wskazując na polskie klęski w walce z Moskwą, czego symbolem był upadek zajętego przez Polaków i następnie utraconego Smoleńska.

W obliczu takiej sytuacji wojowniczy Karol Gustaw²⁴, zaledwie w rok po objęciu tronu wyruszył śladem swego poprzednika, by opanować południowe ziemie, przylegające do Morza Bałtyckiego i stworzyć w ten sposób swoiste szwedzkie *dominium Maris Baltici*, dające mu lepszą możliwość ingerowania w sprawy Europy²⁵. Część jego wojsk, pod dowództwem marszałka Wittenberga, zmierzająca od strony Pomorza Zachodniego skłoniła do haniebnej kapitulacji szlachtę wielkopolską. Inne oddziały, pod dowództwem generała Horna, zdążając od strony Inflant doszły do Litwy. Radziwiłłowie Janusz²⁶ i Bogusław²⁷ w dniu 18 sierpnia 1655 roku podpisali ugodę, uznając Karola Gustawa za swego suwerena. Dalszy pochód szwedzki ciągnął przez Prusy Książęce na Warmię i Prusy Królewskie. Elektor brandenbuski,

²² ADP, C 17, s. 379–387.

²³ A. K e r s t e n, *Hieronim Radziejowski. Studium władzy i opozycji*, Warszawa 1988, passim.

²⁴ Karol X Gustaw, żył w latach 1622–1660. Od 1654 roku, po zrzeczeniu się tronu szwedzkiego przez królową Krystynę, król szwedzki, którego celem było opanowanie basenu Morza Bałtyckiego. Zmarł w Göteborgu w 1660 roku.

²⁵ T. N o w a k, *Geneza agresji szwedzkiej. Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, Warszawa 1957, s. 97.

²⁶ Janusz Radziwiłł, urodził się w 1612 roku. Hetman Wielki Litewski, wojewoda wileński 1653. Zmarł w 1655 roku. Pochowany w zborze kalwińskim w Kiejdanach. W. K r a s i ń s k i, *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, opr. W. K r a s i ń s k i, Tom II, cz. 2. Warszawa 1905, s. 257. Dalej: K r a s i ń s k i, *Zarys dziejów reformacji*.

²⁷ Bogusław Radziwiłł, urodził się w 1620 roku. Koniuszy litewski od 1646, po zdradzie przeszedł na służbę elektora. Gubernator Prus Książęcych. Zmarł w Brandenburgii w 1669 roku, w roku 1677 pochowany w Królewcu. K r a s i ń s k i, *Zarys dziejów reformacji*, s. 257.

Fryderyk Wilhelm²⁸, zarazem książę pruski jako lennik i nieszczerzy przyjaciel za zezwoleniem polskim obsadził jeszcze przed wybuchem wojny siedem miast: Łębork, Człuchów, Grudziądz, Brodnicę, Malbork, Tczew i Braniewo²⁹. Gdy jednak Szwedzi zdobyli Toruń, elektor wycofywał przed nimi swoje wojska aż do Królewca i tu zawarł w dniu 17 stycznia 1656 roku traktat, mocą którego otrzymał w lenno Warmię i zapewnienie suwerenności w Prusach. Kanonicy, prócz dwu, przebywających w Gdańsku i strzegących przechowywanych tam skarbów kapituły, złożyli przysięgę wierności elektorowi. Podobnie uczynił biskup warmiński Wacław Leszczyński. Odtąd już wojsko elektorskie brało udział w wojnie po stronie szwedzkiej, między innymi w bitwie o Warszawę³⁰.

W zimie 1655 roku Karol Gustaw, po zdobyciu takich miast, jak Toruń, Gniew, Tczew i Starogard, stanął u murów obronnych Malborka i zarazem u wrót zamku malborskiego. Dowództwo obrony spoczywało w rękach Jakuba Weihera³¹, wojewody malborskiego i Ludwika Weihera³² wojewody pomorskiego. Obok nich stanął baron Zygmunst Guldenstern, starosta sztumski i ekonom malborski. W dniu 24 lutego natępnego roku mieszczanie malborscy, obawiając się łupiestwa i gwałtów po upadku miasta, otworzyli swoje bramy Szwedom. W związku w tym sytuacja obrońców zamku stawała się coraz trudniejsza. Po wyczerpaniu się amunicji, zwłaszcza po śmierci Ludwika Weihera i opóźnieniu się odsieczy z Gdańska załoga polska poddała się pod honorowymi warunkami. Jakub Weiher wraz z 2.500 żołnierzami opuścił Malbork i brał dalej czynny udział w walce ze Szwedami. Około 500 najemnych żołnierzy niemieckich wstąpiło jednak do zwycięskiego wojska szwedzkiego³³.

Nauczeni doświadczeniem poprzedniej a niedawnej wojny mieszkańcy Żuławy, wszelkich wyznań i stanów schronili się w takich miastach, jak Malbork, Elbląg i Dzierżgoń. Wraz z ludnością uciekli również kapłani katoliccy a nawet i predykaneci, ponieważ żołnierze szwedzcy rabowali wszystkich duchownych bez względu na wyznanie. Karol Gustaw zajął rychło całe Żuławy a żołnierze grasowali w opuszczonych gospodarstwach³⁴.

²⁸ Fryderyk Wilhelm Hohenzollern, urodził się w 1620 roku. Od 1640 roku elektor brandenburski i książę Prus Książęcych. Twórca potęgi swego państwa. Zmarł w 1688 roku.

²⁹ Uczynił to na podstawie układów z 12 listopada 1655 roku, zawartych przez szlachtę pruską pod nieobecność przedstawicieli trzech wielkich miast pruskich. Przewodził stronie polskiej Jakub Weiher. Zawarto wówczas porozumienie o połączeniu duchowym i wojskowym. A. S z o r c, I. M a k a r c z y k, *Warmia w dobie Potopu szwedzkiego 1654–1660*, Olsztyn 2008, s. XXVIII.

³⁰ J. W ł o d a r s k i, *Miasta warmińskie w latach 1655–1663*, Olsztyn 1993, s. 45–47.

³¹ Jakub Weiher, kasztelan chełmiński 1643, wojewoda malborski (1643–1657), starosta borchowski, bytowski, człuchowski, dzierzgoński. Założyciel Wejherowa i kalwarii wejherowskiej. Zmarł 21 lutego 1657 roku. *Urzędnicy Prus królewskich XV–XVIII wieku*, opr. K. Mikulski, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1990, s. 236. Dalej: *Urzędnicy*.

³² Ludwik Weiher, kasztelan elbląski 1648, wojewoda pomorski w latach 1648–1656, starosta skarszewski. Zmarł w czasie oblężenia Malborka 18 lutego 1656 roku. *Urzędnicy*, s. 236.

³³ J. W i m m e r, *Przegląd operacji (1655–1660)*, w: *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1957, s. 165.

³⁴ A. H a r t w i c h, *Geographisch-Historische Landesbeschreibung deren dreyen in Polnischen Preussen liegenden Werdern, Königsberg 1772*. Nachdruck Frankfurt am Main, 2002, s. 87. Dalej: H a r t w i c h, *Landesbeschreibung*.

W dniu 14 maja 1656 roku Karol Gustaw na czele 4000 żołnierzy przypuścił szturm na gdański obóz w Stablewie, broniony przez 500 gdańszczan. Po wyczerpaniu się możliwości obrony gdańszczanie skapitulowali, otrzymując pozwolenie honorowego opuszczenia obozu z wydobytą białą bronią i z zapalonymi lontami armatnimi. Nie wiadomo, czy przypadkiem, czy umyślnie jeden z muszkietierów gdańskich strzelił, raniąc stojącego obok króla werblistę szwedzkiego. Karol Gustaw nakazał wówczas swojej fińskiej gwardii wymordowanie wszystkich jeńców³⁵. Po zajęciu ostatniego skrawka Żuław główna nawałnica wojenna przeniosła się na teren całej Polski. Karol Gustaw uganiał się za Janem Kazimierzem. Na Żuławach toczyła się raczej wojna pozycyjna, lecz nie mniej, wyniszczająca. Szwedzi przez Wisłę przedostawali się na teren Żuław Gdańskich, skąd wracali obładowani łupami i w odwecie gdańszczanie, jak to miało np. miejsce w dniu 22 stycznia 1657 roku w dwa tysiące osób wpadli przez zamrażającą Wisłę na Żuławy Malborskie, splądrowali okoliczne wioski i miasteczko Nowy Staw, przy okazji zabrali kilkaset sztuk bydła, które należało do ukrywających się tam chłopów. W dniu 19 lutego gdańszczanie napadli na Wielkie i Małe Lichnowy, gdzie zdobyli sprzęt wojskowy i zaprzęgi, należące do wyższych oficerów szwedzkich. W odwecie Szwedzi w dniu 3 marca pod dowództwem Karola Gustawa i w sile 3000 muszkietierów, 600 jeźdźców i 6 dział przerwali wał wiślany koło Kiezmarka, i zatopili prawie całe Żuławy Gdańskie wraz z budynkami oraz zasiewami. Skutki tego potopu mogły być usunięte dopiero po wojnie. Usiłowano również dokonać całkowitego zamknięcia wiślanej drogi zatapiając 6 statków, wypełnionych kamieniami i wbijając pale w dno rzeki. Mroz i pękający lód udaremniły jednak te zamiary³⁶.

Karol Gustaw zaczął zaprowadzać swoje porządki, zwłaszcza w podbitych przez siebie Prusach. W dziedzinie religijnej ustanowił w Elblągu, w roku 1657 konsystorz, zwany przez siebie *consistorium palatinatus Elbingensis*³⁷, któremu nadał charakter nie tylko ściśle luteranski, ale też jawnie antykalwinistyczny.

Poczynania arcyłuteranckiego króla szwedzkiego w dziedzinie religijnej obserwował z niepokojem elektor, sam zdecydowany kalwinista. W liście do swego posła w Londynie napisał znamienne zdania: „*pod panowaniem króla polskiego kalwinistów i luteranie cieszyli się wolnym i pokojowym wyznaniem swojej wiary. Obecnie każdy, kto chce otrzymać urząd kościelny musi złożyć wyznanie wiary w duchu luteranckim, natomiast kalwinistów mogą gromadzić się na swoje nabożeństwa za ledwie w domach prywatnych*”³⁸.

Trudno jest opisać ówczesną sytuację kapłanów katolickich na terenie okupowanym przez Szwedów. Przerażenie, wynikające z pamięci o niedawnej wojnie szwedzkiej musiało ich dopingować do szukania schronienia w tych okolicach, gdzie mogli pozostać nierozpoznani. Nieszczęsny przypadek biskupa sufragana poznańskiego Jana Braneckiego, zamordowanego we własnym domu, czy archidiacona kapituły poznańskiej, Wojciecha Gowarczewskiego, któremu Szwedzi

³⁵ H a r t w i c h, *Landesbeschreibung*, s. 410.

³⁶ T. N o w a k, *Oblężenie Torunia w roku 1658*, Roczniki TNT 1936, tom 43, s. 415.

³⁷ Ch. E. R h o d e, *Presbyterologia Elbingensis*, s. 273.

³⁸ A. K o l b e r g, *Ermland als churbrandenburgisches Fürstenthum in den Jahren 1656 und 1657*, ZGAE, Bd. 12 (1899), s. 489.

odrabiali ręce i wrzucili do rzeki, musiał się odbić szerokim echem w zachodniej Polsce i w Prusach. Kalwinistyczny autor i historyk Walerian Krasieński opisał wiele przypadków mordowania kapłanów i zakonników, dodając przy tym, że „*religijną nienawiść Szwedów podsycala żądza rabunku, skutkiem czego wiele kościołów i klasztorów, zwłaszcza w Wielkopolsce, padło ofiarą zbrodni szwedzkiego, które mordowało i pastwiło się nad duchownymi katolickimi*”³⁹. Nie uda się zapewne do końca ustalenie, ilu kapłanów przypłaciło życiem swoje trwanie w parafiach, tym bardziej, że po niektórych z nich wszelki ślad od 1655 roku zaginął. Brak jest jakiegokolwiek dokumentacji kurialnej w owym okresie, aczkolwiek w czasie I wojny dla diecezji chełmińskiej była prowadzona i to sumiennie⁴⁰. Jakiegokolwiek wyobrażenie o losie tych, którzy nie zginęli, bądź nie zaginęli dają nam wspomnienia Wojciecha Babeckiego, niegdyś wikariusza w Zwierznie i w Lichnowach: „*1658 Po złośliwych Xiążęcia kurfersta Rabownikach, którzy zplądrowali wszystkie stodoły, spaleli wrota,kozy i same sąsieki, powycinali murlaty, zboża na sto kop różnego powymłacali y do miast powywozili musiałem znowu wszystko restaurować, nowe drzewo od wierzchu restaurować (...). Bydło, woły, konie, owce, swinie, tak inwentarskie iako i własne moie, krowy, kaczkę, prosięta, pozabierali złośliwi Rabownicy, czego im sami tutezni sąsiedzi dopomagali y onych na moje zdrowie i substancję podwodzili (namówili), a sam 20 niedziel po lasach, po Xsięstwie musiałem ze zdrowiem ze wszystkiego obnażony w jiednej podszewie kierowej (pospolite sukno) bialley uchodzić od wszytkiego, uwodząc y ukrywając skrzynkę z kościelnym srebrem, moiego własnego Bydła, wołów roboczych ośm, kościelnych cztery wolców, moich po trzy lata, po dwie lecie, roczniaków, wypustków (na pastwisko) na 12 sztuk, kościelnych 4, cokolwiek mi Pan mi Bóg pomnożył był, to wszystko złodziekie y swoi i xsiążęcy y cesarscy, pozaymowali tu w Radomnie, gdy stawali, z plebaniej owsem brali w domy swoje a byli y zarli z pogany niepocciwemi piątki y soboty równo z niedzielami złączali, Boże, zemścij się*”⁴¹. Nie kończyły się na tym ubolewania złupionego przez obcych i swoich proboszcza. O wiele gorzej przedstawiała się sytuacja chłopów żuławskich.

Wprawdzie dążnością Karola Gustawa było pochwylenie i utrzymanie Prus w stanie nienaruszonym, jako, że zapewniłyby one możliwość wyżywienia wojska i planową już eksploatację gospodarczą, jednakże nie udało mu się opanować żywiołu wojennego. W głównej mierze to jego wojska przyczyniły się do gwałtów, rabunków i podpażeń. Dla przykładu bilans pobliskiego Elbląga wyglądał w ten sposób, że zarejestrowano 3000 żebraków, przy czym bez wątpienia znaczną ich część stanowili obrabowani i pozbawieni dobytku okoliczni chłopci żuławscy. Władze miasta przy pomocy żołnierzy szwedzkich w ciągu jednego dnia wypędziły owych że-

³⁹ W. K r a s i e Ń s k i, *Zarys dziejów Reformacji*, s. 198.

⁴⁰ Kończy się ona dokumentem z 28 lipca 1655 roku, ogłaszającym odpust jubileuszowy papieża Aleksandra VIII. ADP, C 7, s. 179.

⁴¹ A. M a Ń k o w s k i, *Ks. Wojciecha Babeckiego, plebana w Radomnie, zapiski kościelne, gospodarcze i wojenne 1654–1674*, Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1931, tom 11–12, s. 311–315.

braków, obawiając się rozszerzenia epidemii, oni jednak ciągle powracali⁴². Zaraza, która wybuchła już po roku wojny pochłonęła w Elblągu 3100 ludzi, podczas, gdy urodziło się wówczas tylko 458 dzieci. W ciągu 6 lat wojny zmarło tu 10 400 osób, podczas, gdy urodziło się tylko 2900 dzieci⁴³.

Król szwedzki nie zaniechał też nowoczesnej w sposobie akcji, mianowicie podburzania chłopów przeciwko szlachcie. Od dnia 18 maja 1656 roku, po ogłoszeniu stosownego dokumentu królewskiego, każdy chłop, który pochwycił szlachcica występującego przeciw Szwedom miał otrzymać wolność osobistą, uprawianą przez siebie ziemię i przez siedem lat dochód z majątku swego pana. O dziwo, dekret ten był napisany po łacinie, miał więc chyba w gruncie rzeczy raczej przstraszyć szlachtę⁴⁴.

Przykłady te w pewnej tylko mierze charakteryzują ówczesną sytuację. Okazało się nawet przeciwnie, bowiem tam, gdzie zawiodła szlachta, za broń chwycili chłopci, szczególnie w południowej Polsce, zdopingowani do tego zarówno łupieżstwem szwedzkim, jak i jawnym okazywaniem pogardy dla wiary katolickiej i niszczeniem kościołów. Znaczny wpływ miała również skuteczna obrona Jasnej Góry. Pod wpływem tego *sui generis* rodzaju pospolitego ruszenia zawiązała się w Tyszowcach konfederacja dla obrony Polski a król Jan Kazimierz otrzymał pomoc wojskową w sile 17 000 żołnierza austriackiego i wsparcie dyplomatyczne Habsburgów. Powróciwszy ze swego śląskiego schronienia, złożył w lwowskiej katedrze znamienne ślubowanie.

Sytuacja obu diecezji poprawiła się przynajmniej w takiej mierze, że otrzymały one po dwu latach oczekiwania własnego rządcę i arcybiskupa. Został nim w dniu 19 listopada 1657 roku Adam Kos (1657–1661)⁴⁵. Z powodu braku dokumentów kurialnych z lat 1655–1660, ustalono tylko kilka niewiele znaczących czynności nowego biskupa i to w zakresie jego jurysdykcji chełmińskiej. Wydaje się, że z wielu powodów, między innymi spalenia rezydencji lubawskiej przez Szwedów biskup przebywał w otoczeniu króla Jana Kazimierza, co zapewniło mu bezpieczeństwo, a także możliwość wglądu w rozwój sytuacji. Najważniejszym wówczas problemem było zdobycie opanowanego przez Szwedów Torunia, największego miasta jego diecezji, co miało umożliwić zlikwidowanie szwedzkich garnizonów w Prusach Królewskich z główną kwaterą w Malborku. Ze względu na to, iż Karol Gustaw skierował główne swoje zainteresowanie ku Danii, zdobycie Torunia miało być pierwszym, lecz równie milowym krokiem ku zakończeniu wojny.

Kilkumiesięczne oblężenie nadwerżyło siły szwedzkie. Głód i choroby były powodem ich ustępliwości. Dowódca szwedzki von Bülow otrzymał zezwolenie od brata królewskiego na honorową kapitulację. Po dwutygodniowych pertraktacjach,

⁴² J. Włodarski, *Losy polityczne (1626–1772)*, w: *Historia Elbląga*, tom II, część 2, red. A. Groth, Gdańsk 1997, s. 41.

⁴³ E. Carstenn, *Geschichte der Hansestadt Elbing*, Elbing 1937, s. 388.

⁴⁴ J. Włodarski, *Losy polityczne (1626–1772)*, s. 32.

⁴⁵ Adam Kos, archidiakon warszawski, opat klasztoru w Mogilnie. Po nominacji królewskiej formalnie wybrany przez kapitułę w 19 listopada 1657 roku. Zmarł w Toruniu 11 lutego 1661 roku. C.P. Woelky, *Der Kathalog*, s. 425; A. Mańkowski, *Adam Kos biskup chełmiński 1657–1661*, Zapiski TNT 1923, tom 6, s. 7–10.

Szwedzi straciwszy 1220 zabitych i zmarłych skutkiem chorób oraz pozostawiwszy 300 rannych wycofali się z Torunia⁴⁶.

Skąpe źródła podają tylko kilka ważniejszych czynności, dokonanych przez biskupa i to raczej o charakterze publiczno-politycznym. Biskup zmarł w dniu 11 lutego tegoż roku. Nie zdążył nawet rozeznąć się w stratach, jakie poniosły tym razem obydwie jego diecezje. W czasie bowiem I wojny szwedzkiej, tylko północna część diecezji chełmińskiej została spustoszona, natomiast podczas II wojny cała diecezja chełmińska i pomezańska uległy dosłownie unicestwieniu.

Elektor Fryderyk Wilhelm śledził bacznie przebieg wojny, w którą został wplątany i za wszelką cenę postanowił być po stronie zwycięzcy. Dostrzegł, że szale przechylają się na korzyść Polaków, stąd też sondował ostrożnie możliwość zawarcia porozumienia. Osiągnął je zyskując w październiku i listopadzie 1657 roku w traktatach welawsko-bydgoskich zwolnienie z lenna, czyli suwerenność⁴⁷. Ponadto Prusy Książęce uzyskały prawo przemarszu przez Prusy Królewskie, prawo werbunku w Polsce. Polska utraciła na ich rzecz Lębork, Bytów i Drahim i co miało największe znaczenie dla Pomezanii, zastawiono elektorowi Elbląg, z prawem wykupu tego miasta za 400.000 talarów. Bogusław Radziwiłł uzyskał amnestię. Odtąd wojsko Prus Książęcych walczyło po stronie polskiej⁴⁸.

Podczas oblężenia Torunia, nie mogąc odbić z rąk szwedzkich ważnego dla żeglugi miasta, dowódcy polscy postanowili zdobyć szwedzkie umocnienia na Żuławach. Najważniejszym z nich był Malbork, którym dowodził brat królewski, książę Adolf Jan. W Elblągu umocnił się feldmarszałek lejtnant baron Wawrzyniec von der Linde. Trzecim była Gdańska Głowa, otoczona zasiekami, redutami i palami gdzie przy ujściu Wisły do morza rezydował generał Lilienström. Czwarty ważny punkt oporu szwedzkiego to tzw. Szpica Mątowska, w widłach Wisły i Nogatu. Wreszcie piąty ważny punkt, to ufortyfikowane miasteczko Sztum. Poza terenem Pomezanii Szwedzi okupowali jeszcze Grudziądz i Brodnicę. Niedogodnością dla nich było zerwanie sojuszu przez elektora brandenburskiego, którego załoga kwidzyńska przecinała komunikację północnych i południowych części wojsk szwedzkich. W takiej sytuacji Szwedzi wykorzystali sytuację, by z obu stron napaść na Kwidzyn, którego nieliczna załoga schroniła się w katedrze, wydając miasto na spłądrowanie i wymuszenie kontrybucji.

Zdopingowało to Polaków i sprzymierzonych z nimi Brandenburczyków do próby zamknięcia Szwedów na Żuławach, a następnie do wypierania ich z poszczególnych umocnień. Polska jazda, a było jej aż 6 pułków, nadawała się wybitnie do otaczania fortec i nękania najezdami nieprzyjaciela. W wykonaniu tego zamiaru Aleksander Koniecpolski z ponad trzema tysiącami koni miał otoczyć Malbork, Grudziądz, Brodnicę i Sztum. Wspomagał to Bogusław Radziwiłł z trzema tysiącami dragonów i rajtarów brandenburskich. Z Warmii natomiast, która nie musiała już bronić się przed Szwedami, przybył pułkownik Ernest Jan Korff. Podobne siły miały sięgnąć z lewego brzegu Wisły, opanowanego przez Polaków. Ze swojej strony

⁴⁶ J. W i m m e r, *Przegląd operacji 1655–1660*, s. 195.

⁴⁷ Traktaty z 10 października i 6 listopada 1657 roku.

⁴⁸ Cz. F r a n k i e w i c z, *Historia Pomorza w zarysie*, Toruń 1927, s. 156nn.

Gdańszczanie mieli przeprowadzić się przez Wisłę, dobrze zaopatrzeni w broń i proch strzelniczy.

Koniecpcowski, czekając na nadejście Bogusława Radziwiłła, rozbił obóz w pobliżu Prabut, skąd jego konni nękali Sztum, Malbork i na południu Grudziądz i Brodnicę. Nie mogąc się doczekać, ruszył ku północy, jednakże dotarł tylko do Dzierzgonia, gdzie złożony ciężką chorobą, odesłany do domu, wkrótce zmarł. Radziwiłł zbliżając się ku terenowi objętemu wojną poniósł klęskę morską w pobliżu Elbląga, którego szwedzka załoga dała mu ostrą odprawę. Tym nie mniej jeden z oddziałów brandenburskich zajął Pasłęk i niepokoił podjazdami obsadzony przez Szwedów Elbląg. Główne siły brandenburskie pozostawały w odwodzie, ponieważ Radziwiłł będąc zarządcą księstwa pruskiego z ramienia swego wuja, elektora brandenburskiego, obawiał się dywersji szwedzkiej od strony Inflant. Upewniwszy się jednak, że z tamtej strony zagrożenie jest niezbyt wielkie, wyruszył ku zachodowi i stanął w Pasłęku, by połączyć się z Koniecpcowskim. Ten jednakże zmarł, a król na jego miejsce mianował Jana Sobiewskiego. Równie niemrawo przebiegały przygotowania do wielkiej akcji po lewej stronie Wisły. Tak projektowana wielka akcja, mogąca wyzwolić Żuławy spaliła na panewce.

Karol Gustaw przejął teraz inicjatywę. W dniu 17 czerwca 1658 roku przysłał na 15 statkach 6 000 Duńczyków, których kazał rozlokować w pobliżu Mierzei Wiślanej, w Malborku i w Elblągu. Nowi przybysze, pokonani przez Szwedów w swoim kraju i zmuszeni do służby obcym celom nie zdołali nic osiągnąć, ponieważ przeciwko nim wyruszył wojewoda kijowski, Stefan Czarniecki⁴⁹ wraz z dodanym mu do pomocy przez elektora oddziałem pułkownika von Polenzy. Wojsko to ulokowało się między Gdańskiem a Tczewem, Szwedzi natomiast okopali się w okolicach Mątów.

W dniu 5 listopada oddziały polskie i gdańskie wypadły z Tczewa i Gniewu na teren Wielkich Żuław, splądrowały okoliczne wioski i wypędziły Szwedów do Malborka i Elbląga. Wkrótce nadciągnął hetman polny koronny Lubomirski⁵⁰ na czele 12 000 wojska, zajął Żuławy i tak zastraszył głównodowodzącego wojskami szwedzkimi królewskiego brata, księcia Jana Adolfa, że ten w dniu 18 sierpnia 1658 roku, statkiem o nazwie *Słońce* porzucił Prusy i uciekł na szwedzkie wówczas Pomorze Zachodnie, za co został dożywotnio pozbawiony prawa oglądania swego królewskiego brata⁵¹.

Jak dotychczas, w rękach szwedzkich pozostawał Elbląg, Malbork, Sztum i Głowa Gdańska. Polacy i Gdańszczanie postanowili uporać się z uciążliwą dla żeglugi przeszkodą. Rozbito warowny obóz między Ostaszewem i korytem Wisły. Udaremniło to przynajmniej w znacznym stopniu wypady szwedzkie na Żuławy. Tym niemniej do nich dochodziło, i tak na przykład udało się Szwedom w dniu 4 października 1659 roku spalić wieś Żuławki. W dniu 6 października doszło koło

⁴⁹ A. Kersten, *Stefan Czarniecki 1599–1665*, Lublin 2006, passim.

⁵⁰ Jerzy Sebastian Lubomirski, żył w latach 1616–1667, jeden z najwybitniejszych dowódców polskich. Po wojnie skonfliktowany z królem, skazany w 1664 roku na banicję, utratę urzędów i konfiskatę mienia. Umarł na wygnaniu we Wrocławiu. W. Kłaczek, *Jerzy Sebastian Lubomirski*, Wrocław 2002, passim.

⁵¹ Hartwich, *Landesbeschreibung*, s. 412.

Niedźwiedzicy i Nowej Kościelnicy w walce o Gdańską Głowę do szarży kawalerskiej między wojskiem polskim i szwedzkim. W tym samym dniu wojsko polskie i gdańskie napadło na szwedzkie umocnienia pod Malborkiem. Załoga tych umocnień po krótkiej obronie wycofała się w stronę zamku malborskiego, lecz komendant twierdzy kazał zamknąć bramy, a oficerowie pałaszami przymuszali żołnierzy do dalszej obrony. Zamku nie zdobyto. Wojsko polskie wycofało się do Nowego Stawu a gdańskie do Leszkowów, W odwecie Szwedzi po raz kolejny ograbili dostępną im wioski, takie, jak Niedźwiedzica i Nowa Kościelnica oraz ponownie Żuławy. Zabrano tym razem resztki żywności, furazu a nawet deski.

W dniu 9 października oblegający ostrzelali wieżę kościoła w Żuławkach, która była dla Szwedów dogodnym punktem obserwacyjnym, wykorzystywanym przez szwedzką artylerię do ostrzeliwania pozycji polskich i gdańskich⁵².

Nie lepiej udawało się Szwedom po lewej stronie Nogatu, porzucili więc tamtejsze szańce, rozebrali most pontonowy, wiodący do zamku. W dniu 23 października Polacy i Gdańszczanie zajęli szańce szwedzkie dookoła zamku i po odpowiednich przygotowaniach rozpoczęli ostrzeliwanie, jednocześnie próbowali doprowadzić podkopy pod same mury zamku, by je wysadzić w powietrze. Wszystkie te usiłowania były daremne. Malbork odzyskano dopiero po zakończeniu działań wojennych.

W grudniu 1659 roku Polacy odbili Brodnicę, a w tym samym czasie Gdańszczanie zdobyli ufortyfikowaną przez Szwedów Gdańską Głowę. Szwedzi panowali już tylko nad Elblągiem, Sztumem i Malborkiem. Wykorzystali to Austriacy i Duńczycy oraz oczywiście elektor, który pragnął zawładnąć również Pomorzem szwedzkim. Polską eskapadę z pomocą Danii poprowadził Stefan Czarniecki. Francja obawiając się wzrostu potęgi austriackiej ofiarowała się z pośrednictwem w zawarciu pokoju. W dniu 27 lutego 1660 roku pełnomocnicy polscy potwierdzili, że Jan Kazimierz tytułu króla szwedzkiego będzie używał tylko dożywotnio. W czasie obrad umarł wojowniczy król Karol Gustaw. Podjęto jednak przerwane rokowania. Dopiero w dniu 3 maja 1660 roku w klasztorze oliwskim zawarto pokój korzystny dla Szwecji i dla elektora, niekorzystny natomiast dla Polski, która zatrzymała tylko część Inflant i podporządkowaną sobie Kurlandię⁵³.

PONOWNA ODBUDOWA POMEZANII I KATOLICKICH STRUKTUR DUSZPASTERSKICH

Po śmierci biskupa Kosa osierocone diecezje nie czekały długo na nowego pasterza. Został nim Andrzej Olszowski⁵⁴. W czasie wojny przebywał w otoczeniu króla i z nim razem schronił się na Śląsku. Był posłem królewskim na elekcję cesarza w roku 1658, gdzie złożył skargę na postępowanie sojusznicznych wojsk austriackich w Polsce i prowadził pertraktacje w sprawie ich wycofania. W nagrodę został referendarzem koronnym w roku 1660, następnie otrzymał nominację na

⁵² Tamże, s. 418.

⁵³ Cz. Frankiewicz, *Historia Pomorza*, s. 163.

⁵⁴ Andrzej Olszowski (1621–1677), studiował w Krakowie i w Rzymie. Biskup chełmiński i Pomezanii (1661–1674), Arcybiskup gnieźnieński. P. N i t e c k i, *Biskupi Kościoła*, s. 321.

biskupa chełmińskiego i Pomezanii (23 lutego 1661). Prowizja papieska nadeszła w dniu 8 sierpnia tegoż roku. Sakrę biskupią otrzymał w kolegiacie warszawskiej. Objął rządy diecezjami 2 lutego 1662 roku. Na podstawie nielicznych dokumentów z tego okresu można z ostrożnością przyjąć, że nowy biskup w głównej mierze zajął się reaktywowaniem diecezji chełmińskiej. Przyczynił się tam do odbudowy kilku kościołów, odebrał luteranom toruński kościół św. Jakuba i przekazał go pozbawionym przez tychże luteran benedyktynek, wznowił w Toruniu procesje Bożego Ciała.

W dniu 5 czerwca 1670 roku król Michał Korybut Wiśniowiecki upoważnił biskupa Olszowskiego, jako wicekanclerza Królestwa Polskiego do notyfikowania aktu przedłużającego lenno elektora brandenburskiego nad Lęborkiem i Bytowem. Wówczas to ambasador brandenburski, przypuszczalnie po raz pierwszy odważył się zaprostestować przeciwko używaniu przez Olszowskiego tytułu *biskupa w Pomezanii*.

Nagromadzenie tych czynności mogło być przyczyną pewnego opóźnienia w rozwiązywaniu przez biskupa problemów Pomezanii. Dopiero w 1669 roku zarządził wizytację tej diecezji, którą w jego imieniu mieli dokonać oficjał pomezkański Bernard Sasin⁵⁵ oraz jego zastępca, Jan Nyczkowski⁵⁶. W Archiwum Diecezji Pelplińskiej odnaleziono tylko protokół wizytacyjny parafii Lasowice Wielkie i Szawałd⁵⁷. Udało się w pewnej mierze odtworzenie protokołu z wizytacji malborskiej⁵⁸. W wyniku działań wojennych i grabieży Kościół pomezkański poniósł dotkliwe straty. Przed II wojną szwedzką było tam czynnych 38 kościołów parafialnych i 15 filialnych, przy których pracowało 28 proboszczów bądź komendariuszy. W czasie wojny zmarło na wygnaniu 7 kapłanów, wróciło do swoich parafii 6, odmówiło powrotu 3. Brak jest wiadomości o pozostałych 13 kapłanach.

Zniszczenia wojenne w straszliwy sposób dotknęły ludność Pomezanii, szczególnie jej Powiśle. Np. w Straszewie ostało się tylko kilka chałup, przestały istnieć takie wioski parafialne, jak Kalwa, Pietrzwałd, Gościszewo, Koniecwałd, Koślinka, Postolin i Nowy Targ. W Żuławce na 48 gospodarzy zostało 13, w Starym Targu tylko 3. Zniszczonych włók plebańskich nie można było wydzierżawić, bowiem podobnie jak po I wojnie szwedzkiej brakło ludzi, zboża siewnego i sprzętu.

W czasie przedłużającego się wakatu na stolicy biskupiej diecezją chełmińską i Pomezanią zarządzał biskup pomocniczy Maciej Bystram. Dopiero w roku 1676 król Jan III Sobieski mianował nowego biskupa Jana Małachowskiego (1676–

⁵⁵ Bernard Sasin (?–1680). Po święceniach kapłański sprawował wiele funkcji w diecezji chełmińskiej. Dziekan kapituły (1665–1680). Proboszcz w Mątowach Wielkich i w Bystrzu (1638–1666). Proboszcz parafii św. Jana w Malborku (1666–1673). Oficjał pomezkański (1666–1673). Proboszcz w Żuławkach (1667–1680). *Z a w a d z k i*, *Duchowieństwo* II, s. 218.

⁵⁶ Jan Nyczkowski (1628–1713). Proboszcz w Mątowach Wielkich (1666–1686). Oficjał pomezkański (1673–1677). Proboszcz w Nowej Cerkwi (1666–1680). Proboszcz w Gnojewie (1664–1680). Proboszcz św. Jana w Malborku (1679–1700) Po tej dacie do śmierci pracował w diecezji chełmińskiej. *Z a w a d z k i*, *Duchowieństwo* II, s. 178.

⁵⁷ ADP, C 23, k. 44nn.

⁵⁸ PDE 39 (1907), s. 82–85.

1681)⁵⁹, który wkrótce otrzymał prowizję papieską. W dniu 3 września tegoż roku objął diecezję w posiadanie w imieniu biskupa Tomasz Prątnicki, prepozyt w Lubawie i proboszcz w Grabowie i w latach 1683–1696 proboszcz w Elblągu.

Wprawdzie minęło już 16 lat od zakończenia II wojny szwedzkiej, lecz ciągle jeszcze pozostawało wiele spraw do uregulowania. Troską nowego biskupa chełmińskiego i Pomezanii było zapewnienie podstawowego utrzymania duchowieństwu pomezzańskiemu. Podczas wojny chłopci ulegli zubożeniu, ale też zaniedbywali, lub zgoła wcale nie chcieli składać tych świadczeń, do których byli od wieków zobowiązani. Ich świadczenia jednakże były, podobnie jak dochód z dzierżawy włók plebańskich podstawą utrzymania duchownych.

Pragnąc położyć kres wzajemnemu utyskiwaniu i obopólnym pretensjom biskup powołał komisję, w której brali udział delegowani przez niego duchowni. Urzędową stroną świecką reprezentowali: pułkownik J.K. Mości Henryk de Beauliau⁶⁰, administrator ekonomii malborskiej i wiceekonom Adrian Kitnowski⁶¹. Ze strony Żuławian reprezentantami byli teichgrafowie, przysięgli wałowi, witrycy i delegaci z poszczególnych wiosek. Przedstawiciele obu stron skłonni byli, mimo pewnych różnic do zawarcia *przyjaznego porozumienia*. Doszło do niego w dniu 1 stycznia 1677 roku.

Co do dziesięciny Żuławianie nie zgłaszali zastrzeżeń i obiecali oddawać ją w ciągu dwu tygodni po św. Marcynie. Przywozić ją mieli sołtysi i witrycy z poszczególnych wiosek. Za zaświadczenie co do małżeństwa, w zamian za składane dawniej mięso i piwo chłopci będą dawali po 2 floreny, biedniejsi natomiast 20 groszy, z tym, że zaświadczenie winno być wydane na pierwsze żądanie, czyli bez zbędnej zwłoki. Jeżeli nie będzie na miejscu proboszcza, wówczas takie zaświadczenie wyda jego prawny zastępca, a w przypadku nieobecności tegoż, może to uczynić witryk kościoła. Zaświadczenie dla chrztu dziecka będzie kosztowało 1 floren i 15 groszy. Z okazji pogrzebu, jeżeli predykant ma wygłosić kazanie, proboszcz winien otrzymać 2 floreny, jeżeli pogrzeb odbędzie się bez kazania, wówczas należność wynosi 1 floren. Predykant nie ma prawa wejść na teren cmentarza w czasie takiego pogrzebu, może natomiast wejść nauczyciel wraz z uczniami. Witrykom należy się pogrzeb bezpłatny. Za korzystanie z dzwonów w czasie pogrzebu należność przyjmowana przez witryków wynosi 10 groszy i winna być składana w skarbonie kościelnej.

Chłopi zobowiązali się do oddawania kolędy, w odpowiedniej ilości i jakości takiej, *jaka Bóg zdarzy*. Miał to być półgłówek wieprzowy, kielbasa, noga wieprzo-

⁵⁹ Jan Małachowski, żył w latach 1623–1699. Studiował w Akademii Krakowskiej. Jako żołnierz walczył w nieszczęśliwej bitwie pod Beresteczkiem (1651). Po owdowieniu studiował teologię i przyjął święcenia kapłańskie w 1655 roku. Został kapelanem króla Jana Kazimierza i referendarzem koronnym. W 1676 roku mianowany biskupem chełmińskim i Pomezanii. Wicekanclerz Królestwa 1697. Przeniesiony do Krakowa w 1681 roku. Sprowadził tam misjonarzy i wizytki. Zmarł w 1699 roku. C.P. W o e l k y, *Der Kathalog*, s. 427.

⁶⁰ Henryk de Beauliau, pułkownik wojsk polskich, starosta tzewski, indygena polski otrzymał w 1662 roku. Wzmiankowany w latach 1677 i 1688 jako administrator ekonomii malborskiej. H a r t w i c h, *Landesbeschreibung*, s. 91, 94.

⁶¹ Adrian Kitnowski wicewojewoda malborski (1654–1655) i ponownie (1676–1684). W *Urzednicy* brak wzmianki o jego stanowisku wiceekonomu w 1677 roku, być może, iż został nim w 1668 roku, podobnie objął wówczas urząd sędziego malborskiego 1678–1684. *Urzednicy*, s. 212.

wa, misa ryb, *kwarta soli*, chleb domowy i 15 świec. Z okazji Wielkanocy w ramach tzw. *Wittelgangu*, proboszcz miał otrzymywać 15 jaj i chleb domowy. Ciężyła na nich ponadto obowiązek konserwacji kościołów i zabudowań parafialnych i w razie konieczności budowa nowych.

Nauczyciel, którym był z zasady organista, w ramach kolędy winien otrzymać półgłówek wieprzowy, kielbasę, misę ryb i *kwartę soli*. Ponadto chłopci zobowiązali się do dawania nauczycielowi w czasie kolędy ćwiartkę pszenicy i co kwartał 2 grosze. Zagrodnicy, posiadający własne domy mieli dawać nauczycielowi po 3 grosze, zagrodnicy bez własnego domu po 1½ grosza, a zwykli mieszkańcy parafii, komornicy – (*inquilini*) po 1 groszu⁶².

Podpisanie tego przyjaznego porozumienia przyniosło ze sobą wymierną korzyść, lecz nie rozwiązało ostatecznie trudnej sytuacji Kościoła pomezńskiego. Do końca XVII trwały zatargi duchownych z opornymi chłopami. Każda ze stron interpetrowała na swoją korzyść poszczególne ustalenia i każda z nich odwoływała się do króla, każda też wyjednywała na dworze korzystne dla siebie, lecz przeciwstawne zarządzenia. Trwało to aż do wybuchu III wojny szwedzkiej, tzw. wojny północnej, która dla Pomezanii zaczęła się w chwili wprowadzenia wojsk saskich przez Augusta II. Odtąd przez ponad 20 lat będą pustoszyły Pomezanię wojska saskie, polskie, rosyjskie i szwedzkie.

POMESANIEN. DIE SCHWIERIGEN VIERZIG JAHRE (1637–1677)

ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Aufsatz knüpft sich an einen Artikel von demselben Verfasser in *Studia Elbląskie* IX/2000 veröffentlicht. Nach dem ersten Schwedisch-Polnischen Kriege (1626–1636) gab es viele Schwierigkeiten in Pomesanien (Der Grosse und Kleine Werder mit dem Sthumer Weichselland). Tausende von Menschen kamen ums Leben, fast alle Dörfer fielen als Opfer des Feuers. Vor dem Kriege waren tätig 64 katholische Kirchen mit den 34 Priestern. Im Verlauf der Kriege 23 Kirchen und Kapellen wurden vernichtet und nur 12 Priester und konnten nicht immer willig ihre Pfarreien in Besitz nehmen. Die Zeit von 1637 bis 1655 wurde benutzt, um dieses Land wiedererbauen und katholische Seelsorge wieder herzustellen. Leider, ein neuer blutiger schwedisch-polnischen Krieg (1655–1660) machte erneut mit diesen Bestrebungen ein Ende. Die Kirchen wurden geschlossen oder den Lutheranern übergeben. Nach dem Kriege konnten nur 6 Priester ihre Pfarreien besetzen, starben in Exil 7, überhaupt wollten nicht kommen 3, und zuletzt über 13 ist keine Notiz zu finden.

Schwert, Feuer, Hunger und Seuche verwüsteten das arme Land. Nach dem Friedensvertrag im Jahre 1660 versuchten die Culmer Bischöfe das katholische Leben in Pomesanien erwecken. Die brauchten viele Priester, die über gute Deutsch-Polnischkenntnisse verfügten.

⁶² ADP, C 23, k. 2–3; ADEg Królewo, kch 1681–1781, k. 201–201v; Tekst łaciński podaje Zawadzki, *Duchowieństwo*, Tom I, s. 299–301, a tekst niemiecki Hartwich, *Landesbeschreibung*, s. 91–94.

Manche Pfarreien wurden erst in den Jahren 1663–1664 oder noch später von den neuen Pfarrern besetzt. Durch Brennen, und Plünderung in dem gänzlich ausgesossenem Land herrschte Elend. Für die katholische Kirche war es so wichtig um die Hauptaeinkommensquelle der Geistlichen, das Pfarrland wiedezugewinnen, und alte Abgaben an die Priester zu versichern. Es gelang dem Bischoff Małachowski Im Jahre 1677 mit den meistens lutherischen Grossbauern einen friedlichen Vertrag zu schliessen und in dieser Weise. de Koexistenz der zwei Bekenntnissen zu versichern.